

JIZ  
Ilus  
p.w.

P. M. Osode  
19.10.2016  
Sabche

Per  
P. A. Gawlik  
P. A. Malachuk  
Kniaz  
a.olczyk@lubuskie.pl

Zimbra

Fwd: Petycja do Pani Marszałek E. Polak o ożywienie "perły Ziemi Lubuskiej" >

Od : Celestyna Polcyn <c.polcyn@lubuskie.pl>

Cz, 2016, paź-13 07:35

Temat : Fwd: Petycja do Pani Marszałek E. Polak o ożywienie "perły Ziemi Lubuskiej"

1 załącznik

Do : sekretariat Marszałek <um@lubuskie.pl>

Celestyna Polcyn  
Inspektor

Nr rej. 51868 ilość zał. ....  
Podpis [Signature]

13-10-2016  
Nr rej. 51868 ilość zał. ....  
Podpis [Signature]

Departament Administracyjno-Gospodarczy, Wydział Administracyjno-Gospodarczy [c.polcyn@lubuskie.pl](mailto:c.polcyn@lubuskie.pl)  
tel. 68 4565211  
Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, ul. Podgórna 7, 65-057 Zielona Góra [www.lubuskie.pl](http://www.lubuskie.pl)



P. Dyr. A. Zaitorowicz  
18.10.2016  
[Signature]

Od: "Adam Fularz" <adam.fularz@wieczorna.pl>

Do: "e polak" <e.polak@lubuskie.pl>, "phooli1 komunikaty" <phooli1.komunikaty@blogger.com>, "kancelaria ogolna" <kancelaria.ogolna@lubuskie.pl>, "newsroom" <newsroom@pap.pl>

Wysłane: środa, 12 października 2016 21:24:08

Temat: Petycja do Pani Marszałek E. Polak o ożywienie "perły Ziemi Lubuskiej"

Petycja  
do Pani Marszałek E. Polak  
o ożywienie "perły Ziemi Lubuskiej"

Zróbmy z maleńkiego Łagowa perłę Ziemi Lubuskiej. Odremontujmy i naprawmy to tak bardzo- bo aż w połowie- zniszczone miasto. W 1954 roku zniszczono całą pierzeję centrum miasteczka, redukując je o połowę. Konieczna jest odbudowa połowy centrum miasta. Mógłby tutaj powstać hotel w odbudowanych budynkach dawnego centrum.

WPLYNEŁO  
Sekretariat Członka Zarządu  
13-10-2016  
Nr rej. .... ilość zał. ....  
Podpis 51868 [Signature]



Czy ożywi Pani lokalne uzdrowisko? Ma ono nieczynne ujęcie wody, jak donoszą plotki, na gruncie prywatnym. Miała powstać pijalnia wód mineralnych, park zdrojowy, tężnie, fontanny solankowe. Zróbmy Łagów na "bogato", w stylu XIX-wiecznego kurortu. Zbudujemy za 50 czy 100 milionów złotych przepiękną i kosztowną pijalnię wody mineralnej. Pijalnię wzorowaną na najpiękniejszych pijalniach wód mineralnych na świecie. Zainwestujemy środki w budowlę, która swoim wyglądem zachwyci przyjeżdżających do tego kurortu. Pijalnia to przecież jego najważniejszy budynek, nie może więc to być banalna architektura współczesna. Powinna w pełni nawiązywać do XIX-wiecznej lub średniowiecznej architektury miejsca, a co więcej, musi się wyróżniać jako najważniejszy budynek miejscowości.



Wybudujemy przepiękny park zdrojowy- w zupełnie nowym miejscu, zaprojektowany przez najlepszych projektantów ogrodów. Park pełen altan, pergol, fontann, szklarni z rzadkimi roślinami, a nawet z egzotyczną palmiarnią. Niech to będzie najpiękniejszy park województwa, w całości,

szczegółowo zaplanowany jako arboretum rzadkich gatunków drzew. Należy zainwestować ogromne środki w dziesiątki fontann w parku zdrojowym, włącznie z grającą fontanną multimedialną, która może zacząć nawet przynosić pieniądze jeśli jest sterowana płatnym sms-em, jak w uzdrowiskach na Litwie.



Sama taka fontanna kosztuje 20 milionów złotych. Mogłaby pływać w jeziorze, mieć ekran wodny który służyłby jako swoiste wodne kino, jako tło spektakli organizowanych czasem przy fontannach. Tutaj możliwe jest to na brzegu jeziora.

Powinny powstać kompleksy tężni i fontann solankowych, wzorem innych uzdrowisk. Powinny powstać kompleksy sanatoryjne o XIX-wiecznej architekturze.

Pani Marszałek,

- czy parking pod murem zamkowym będzie zlikwidowany, a jego teren- znów zabudowany zabudową staromiejską, jak na dawnych zdjęciach?
- czy parkingi samochodowe znikną lub mają szansę zniknąć z łagowskiego "starego miasta" pomiędzy bramami miejskimi? Czy zamiast parkingów pojawi się odbudowana zabudowa?
- czy na ulicę w starym centrum miasta powróci bruk, lub kocie łby?
- czy odtworzony będzie pierwotny wystrój zamku, m.in. Sali Rycerskiej uwieczniony na zdjęciach archiwalnych?
- czy powróci kolej pasażerska? Raz czy dwa razy do roku dojeżdżają tutaj pociągi turystyczne i to wszystko.
- czy naprawione będzie kino, a w sali naprzeciwko zamku będą znów wystawiane sztuki teatralne, organizowane gale i wielkie imprezy? To piękna sala, przed wojną była nowoczesnym miejscowym teatrem, domem kultury.





Fot. oryginalny wygląd dawnego centrum



Łagów to miasto zniszczone. To miasto którego połowę centrum- wyburzono pod parking. Nigdzie w Polsce nie doszło do zniszczeń zabytkowej zabudowy na taką skalę - jak w Łagowie. Wyburzenie połowy starego centrum miejscowości pod parking było błędem.

Stare centrum Łagowa było kiedyś dwukrotnie większe. Większość zabudowy wyburzono pod parking dla samochodów pod zamkiem. Dziś brakującą zabudowę należałoby po prostu odbudować- a miejsca parkingowe- usunąć ze starego centrum Łagowa.

## Łagów Lubuski może już nigdy nie odzyskać dawnej świetności

Z wielką przyjemnością co jakiś czas odwiedzam Łagów Lubuski. Wydawało by się że wieś jakich wiele, patrząc na 1,6 tys. mieszkańców. Ale- jeszcze w latach przedwojennych było to znane uzdrowisko, które obecnie ogromnie podupadło. Łagów- podobno perła Ziemi Lubuskiej, wyróżniony np. ujęciem w kolekcji kilkunastu najpiękniejszych panoram przedwojennej Rzeszy (jej reprodukcja- poniżej), to w istocie przykład dewastacji urokliwego miasteczka po II wojnie światowej. Konserwator zabytków chyba spał głębokim snem, gdy asfaltowano zabytkowe brukowane uliczki, gdy zburzono za komuny aż połowę ledwie 120-metrowej starówki w tym miasteczku (tak tak, pod murami zamkowymi także były domy, dziś jest tam parking).





Zabytkowe parady? Już nie dzisiaj. Ulicę zaasfaltowano, jedną pierzeję wioskowej starówki wyburzono.

Uzdrowisko powstało, ponieważ łatwo tutaj było dotrzeć z sąsiedniej 4.5- milionowej aglomeracji. Dziś? Nieomal nie zlikwidowano torów kolejowych wraz z charakterystycznym gigantycznym wiaduktem mającym wysokość aż 25 metrów.

I pomyśleć że to właśnie dzięki kolei miejscowość podniosła się z upadku po I wojnie światowej (miała prawa miejsce od 1727 do 1932 roku, gdy odebrano je z powodu stagnacji gospodarczej miasta). Dzięki połączeniu z Berlinem, miejscowość zaczęła się na nowo rozwijać w okresie międzywojennym- i to głównie dzięki turystyce weekendowej.

Dziś- w pobliżu przebiega nowa autostrada, ale trudno zauważyć jakikolwiek pozytywny wpływ tej inwestycji. Wydaje się nawet że nastąpił efekt tunelowy, a autostrada wywołuje ewidentny kryzys gospodarczy na peryferyjnych obszarach przez które przebiega. Przejeżdżający już nie potrzebują zrobić postoju na trasie z Polski do RFN nad miejscowymi jeziorami. Łagów i tak ma szczęście- sąsiednią Lubrzę autostrada dobiła gospodarczo. Jaki kurort w pobliżu autostrady jest jeszcze atrakcyjny, gdy towarzyszy nam szum aut?

W roku 2013 do Łagowa nie dotrzemy z najbliższej aglomeracji - Berlina- transportem publicznym, chyba że szykujemy się na absurdalnie, niewiarygodnie wysoką cenę, nieopisane przesiadki, bezsensownie wydłużoną podróż, etc etc. Niemal nie widać tutaj Niemców, choć przed II wojną światową kurort zaliczał się do jednej z mekk wakacyjnego wypoczynku mieszkańców sąsiedniego Berlina.

Mieszkańcy Berlina wolą zapewne wybrać się koleją do jednego z wielu łatwiej i nieporównanie taniej dostępnych kurortów po stronie niemieckiej granicy na Odrze- do Łagowa prowadzą co prawda tory, pociąg z Berlina mógłby bez problemu dotrzeć w czasie około 1 godz. 40 minut, ale takich połączeń brak. W Polsce brak jest oferty dla zagranicznych turystów niezmotoryzowanych, poza jakimiś szczątkowymi ofertami.

Nieomal jeziora nie przecięła autostrada, której pierwotny, przedwojenny przebieg miał przeciąć jedno z miejscowych jezior. Wg zamysłów planistów, autostrada miała przebiegać wielkim wiaduktem nad położonym w dolinie jeziorem.

Miejscowość ma nawet swojego wioskowego laureata nagrody Nobla (Gerhard Domagk, za odkrycie antybakteryjnych działań sulfonamidów), kino- oczywiście nieczynne, zaś scena teatru mieści się w nieczynnej obecnie największej w mieście- jakby żywcem wyjętej z czasów przedwojennych- nadjeziornej restauracji wyposażonej w sporą, jak na wieś- scenę. Grano tam prawdziwe sztuki, sezonowo działał tam prawdziwy uzdrowski teatr. W mieście odbywał się ongiś najstarszy polski festiwal filmowy (od 1969 r.), ale dorocznej edycji w 2008 roku już nie było. Obecnie festiwal

odbywa się podobno nadal w nowoodbudowanym amfiteatrze, ale jest nieznanym eventem.

Wielką krzywdę wyrządzono miejscowej wioskowej "starówce"- prawdziwie średniowiecznemu centrum miejscowości. To jedna krótka uliczka zamknięta z obu stron bramami miejskimi (Marchijską i Polską). Otóż- mimo całej skromności miejscowej "starej wsi" (trudno to nazwać starym miastem"- to tylko otoczona murami obronnymi i bramami krótka ulica) wyburzono wszystkie średniowieczne często jeszcze budynki po jednej z dwóch pierzei ulicy. Dlaczego? Pod parking dla samochodów. Nie wiadomo jak było to możliwe, ale sprawcy- prawdopodobnie wciąż są dostępni. Jak widać w Polsce można zburzyć połowę średniowiecznego założenia urbanistycznego aby powiększyć parkingi dla samochodów.

Miejscowa gospodarka cierpi. Moi znajomi z Łagowa wyprowadzili się, z braku miejsc pracy. Można pracować np. w miejscowej mini- kopalni węgla. Zwiedzałem ją dzisiaj- jest to po prostu niespecjalnie głęboka dziura we wzgórzu z której taśmociąg wywozi węgiel. Niesamowity low-tech na poziomie ogromnego bieda- szybu, ale nie ma w tym nic dziwnego- kopalnia istnieje i działa gospodarczo, a niewielka skala działalności powoduje że nie wydaje się ona zbyt szkodliwa dla środowiska.

Gdyby zaś rozkwitła miejscowa turystyka, gdyby- dotrzeć tutaj mogli np. turyści z pobliskiej dużej aglomeracji- być może lokalni młodzi mieliby gdzie mieszkać, gdzie pracować. Miejscowość jest dość niezwykła- ma przepiękną, polodowcową rzeźbę terenu, ze stromymi stokami. Idąc śródmieściem miejscowości, dziwić się można że nikt na tak idealnych stokach południowych nie uprawia winorośli. Ale w regionie od lat nie uda się odrodzić kwitnącej tu przed II wojną światową produkcji wina. Koszty narzucone przez rząd powodują iż potencjalny przedsiębiorca musiałby sprzedawać dopiero dziesiątki, jeśli nie setki tysięcy butelek by móc nie dokładać do przeregulowanego, zbyt zbiurokratyzowanego interesu w jego polskiej wersji.

Aha, zapomniałem o lokalnej historii. Nad miejscowością góruje zamek, ale nie jest wart żadnych odwiedzin. Po średniowiecznym, przedwojennym charakterze- ślad nie pozostał. Zamkowy podwórzec, obrośnięty ongiś pnączem, zabudowano koszmarne niepasującym do średniowiecznych wnętrz dachem. Zabytkowy, porośnięty przed wojną bluszczem zamkowy dziedziniec mający ongiś studnię w środku, nakryto dziś przeszklonym dachem. Jak gdyby średniowieczne zamki miały przeszklone dziedzińców. Średniowieczny wystrój- diabli wzięli.

Muzeum jakże ciekawego suwerennego zakonu wojujących z niewiernymi mnichów w zbrojach, dawnych właścicieli owego zamku- oczywiście nie ma. Ów zakon ma do dziś status eksterytorialności, wydaje własne znaczki pocztowe (w Rzymie ma własną pocztę z prawdziwymi skrzynkami na listy) i ma własną walutę (scudo).

Zamek jest niby wielką atrakcją, ale widokową, bo w rzeczywistości jest już zwykłym hotelem. Wielka szkoda, i możliwe że gigantyczna, ogromna strata gospodarcza dla miejscowości. Porządne, wielkie i atrakcyjne muzeum zrobione w nowoczesnym stylu, z wielkim budżetem, z pewnością ożywiłoby lokalną gospodarkę wpływami z turystyki. Dziś do zamku po prostu- nie ma po co wchodzić. Dawne wnętrza są zachowane, ale na przedwojennych fotografiach. Nie odtworzono zabytkowych wnętrz łagowskiego zamku. Nie ma tam żadnego muzeum prezentującego wygląd zamkowych wnętrz, bo ich już dziś nie ma.

Ilekoć przejeżdżam przez Świebodzin, przesiadając się z ekspresów Berlin- Warszawa, tylekoć, przechodząc, zerkam na tablicę odjazdów autobusów lokalnych do Łagowa, stojącą przed wejściem do miejscowego dworca. Upływający czas odznacza się kolejnymi "białymi plamami" na rozkładzie jazdy. Oglądam owe zjawisko już od paru lat, i wydaje się już tylko kwestią czasu, kiedy obsługująca je firma w ogóle zamknie owe połączenie.

Czy to mieszkańcy przesiadają się do samochodów, czy to emigrują, czy to nie stać ich na podróże- nie wiem. Kierunek Łagów jednak nie wydaje się być tak popularny, nawet turystycznie, niż jeszcze dekadę temu. Sam, jeśli wybieram się nad jezioro, to np. sprawdzam czy można tam pojeździć na wakeboardzie. W całym woj. lubuskim nie ma choć jednego takiego miejsca. Zamiast liczyć że niemieccy turyści przyjadą do Polski, przynajmniej- ja- muszę jeździć do kurortów po stronie niemieckiej, gdzie zadbano o fanów sportów wodnych i ich potrzeby.



Łagów nadaje się do rewitalizacji. Trzeba odtworzyć dawną nawierzchnię ulic i placów, postawić dawne latarnie, odbudować zniszczoną pierzeję łagowskiej mini-starówki, odrestaurować zamkowe wnętrza przywracając im średniowieczny klimat, stworzyć z rozmachem muzeum na zamku, zamknąć centrum dla ruchu tranzytowego, zrewitalizować zabudowę całego centrum, tak aby wyglądało tu jak przed laty.

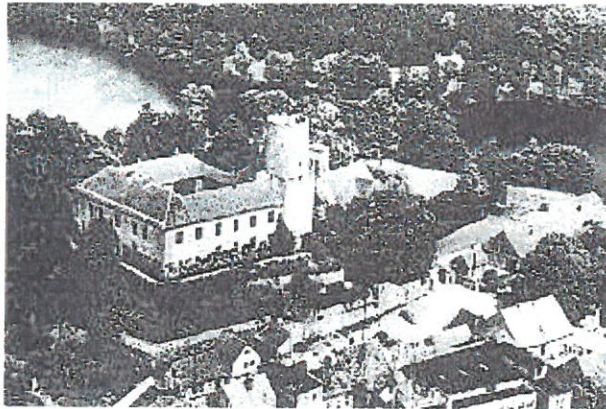




LASOW.



Z witryny [www.zamkipolskie.com](http://www.zamkipolskie.com)







z witryny [www.zamkipolskie.com](http://www.zamkipolskie.com)



Nieistniejąca zabudowa po obu stronach uliczki, po II wojnie zburzono jedną z pierzei pod parking.

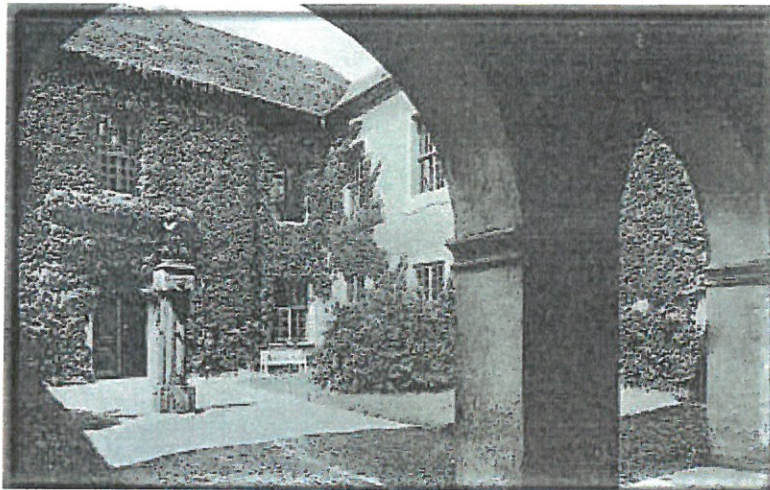


Wnętrza zamku, z witryny [www.zamkipolskie.com](http://www.zamkipolskie.com)

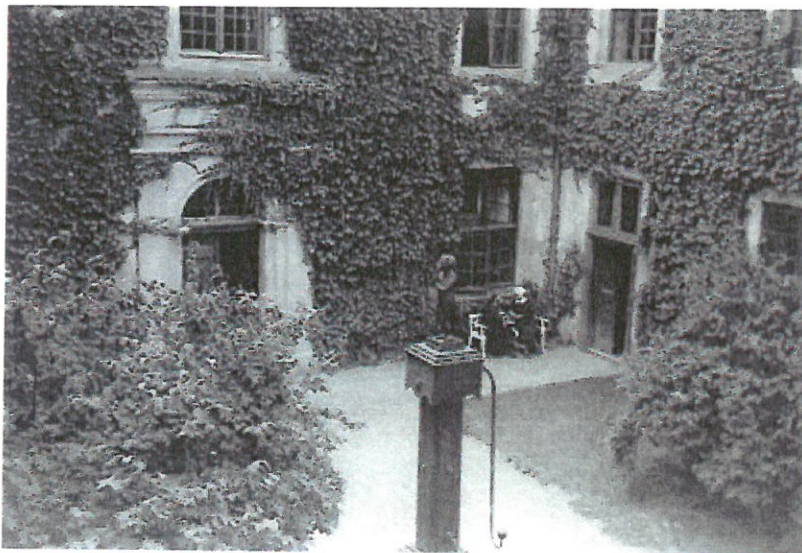




Wnętrza zamku.



Dziedziniec przed II wojną, z witryny [www.zamkipolskie.com](http://www.zamkipolskie.com)





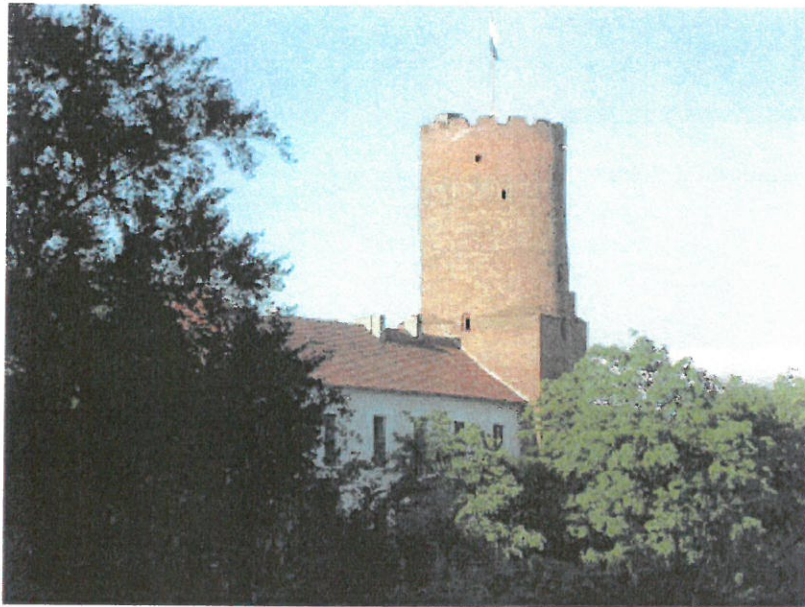
Dzidzieniec dziś przeszklono. Z witryny [www.zamek-lagow.pl](http://www.zamek-lagow.pl)



Brama Polska w 1980 roku. Dziś wygląda mniej zabytkowo.



Widok z zamkowej wieży, z witryny [www.zamek-lagow.pl](http://www.zamek-lagow.pl)



Zamek obecnie. (cc wikimedia)

--  
--

Adam Fularz, manager Radiotelewizji

Prezes Zarządu, [WIECZORNA.PL](http://WIECZORNA.PL) SP. Z O. O., ul. Dolina Zielona 24A, 65-154 Zielona Góra

Wydawnictwo Mercuriusz Polski

"Wieczorna.pl" sp. z o.o.

T +48604443623

F +442035142037

E [adam.fularz@wieczorna.pl](mailto:adam.fularz@wieczorna.pl)

Dolina Zielona 24a, PL 65-154 Zielona Góra

AGENCJA PRASOWA MERKURIUSZ POLSKI- Więści i treści od 3 stycznia 1661

TEKSTY

Każdego dnia Agencja Mercuriusz udostępnia kilka materiałów prasowych ze wszystkich regionów Polski. Dotyczą one najważniejszych wydarzeń w skali kraju, różnych dziedzin życia. Stanowi źródło informacji dla redakcji prasowych.

ZDJĘCIA

Na zamówienie abonenta udostępniamy serwis fotograficzny. Korzystają z niego serwisy internetowe i redakcje prasowe.

#### WIDEO

Na zamówienie abonenta udostępniamy serwis video. Korzystają z niego stacje telewizyjne.



